

Sygn. akt VIII U 3832/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący – Sędzia S.O. Zofia Kubalska

Protokolant – sekretarz sądowy Ewelina Parol

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 roku w Lublinie

sprawy A. R.

z udziałem zainteresowanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania A. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

z dnia 8 października 2012 roku znak (...) - (...)

I. oddała odwołanie;

II. zasądza od A. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztu procesu oraz oddała wniosek w pozostałej części.

**Sygn. akt VIII U 3832/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 października 2012 roku, numer: (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. Inspektorat K. stwierdził, że A. R. jako pracownik u płatnika składek (...). (...) S.C. nie podlegała w okresie od 1 sierpnia 2009 roku do 6 marca 2010 roku obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że chociaż wnioskodawczyni zawarła umowę o pracę u płatnika (...). (...) S.C. (...) Spółka z o.o. (...) Sp. z o.o., to jednak świadczona praca nie miała cech charakterystycznych dla stosunku wynikającego z tego rodzaju umowy. Z ustaleń organu emerytalnego wynika, że wnioskodawczyni nie miała obowiązku podpisywania listy obecności, usprawiedliwiania nieobecności w pracy, nie było też nadzoru nad wykonywaniem pracy. Czyniąc te ustalenia organ doszedł do przekonania, że zatrudnienie wnioskodawczyni w tych okolicznościach miało charakter umowy cywilnoprawnej, a nie stosunku pracy, a umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozorów (decyzja k. 26-24 akt ZUS).

A. R. w dniu 15 listopada 2012 roku wniosła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że w spornym okresie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika składek (...). (...) S.C. (odwołanie k. 2-4).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 360 zł. W odpowiedzi argumentował jak w zaskarżonej decyzji (k.6).

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych współników (...). (...) S.C.: (...) Spółkę z o.o. w K. oraz (...) Spółkę z o.o. w K. (postanowienie k. 8).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

A. R. w dniu 1 sierpnia 2009 roku zawarła z (...). (...) S.C.: (...) Spółka z o.o. (...) Spółka z o.o. umowę tytułowaną „umowa o pracę”, numer umowy (...). (...) S.C./(...) Umowa zwarta została na czas określony, od dnia 1 sierpnia 2009 roku do dnia 31 lipca 2011 roku. Na jej mocy (...). (...) S.C.: (...) Spółka z o.o. (...) Spółka z o.o. zobowiązał się zatrudnić wnioskodawczynię na stanowisku „agent reklamowy – pracownik administracyjno – biurowy”, w pełnym wymiarze czasu pracy – tj. 8 godzin dziennie – za wynagrodzeniem 1276 złotych brutto plus premia uznaniowa zgodna z regulaminem wynagradzania. Miejscem wykonywania pracy miała być miejscowość zamieszkania. Zakres obowiązków skarżącej, zgodnie z załącznikiem nr 1 do wymienionej umowy, obejmował: reklamowanie i promowanie produktów będących przedmiotem sprzedaży pracodawcy, szczególnie w sposób bezpośredni poprzez nawiązywanie rozmów z potencjalnymi klientami; utrzymywanie kontaktów z wcześniej pozyskanymi klientami; dbałość o ich zadowolenie i polecanie następnych produktów będących w aktualnej ofercie pracodawcy; pozyskiwanie wiedzy na temat oferty pracodawcy; uczestnictwo w organizowanych przez pracodawcę szkoleniach; bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę; przekazywanie w formie raportu konsultantowi potencjalnych klientów; dbałość o dobry wizerunek przedsiębiorstwa pracodawcy; dbałość o dobry wizerunek przedsiębiorstwa; dbałość o zachowanie przepisów BHP (umowa o pracę – k. 16 akt ZUS; zakres czynności agenta reklamowego – k. 15 akt ZUS).

(...). (...) S.C. - (...) Spółka z o.o., (...) Spółka z o.o. zgłosiła A. R. jako osobę podlegającą ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (analiza konta ubezpieczonego k. 20v).

W chwili zawierania umowy, jak też w czasie jej obowiązywania, A. R. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie szkoleń dotyczących technik pamięci, języka angielskiego i czytania. Z tytułu wymienionej działalności, w okresie zatrudnienia w (...). (...) S.C. - (...) Spółce z o.o., (...) Spółce z o.o. deklarowała ona wyłącznie dobrowolną składkę na ubezpieczenie zdrowotne i nie opłacała z tego tytułu, w związku z zawarciem wymienionej umowy, składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Jednocześnie, w czasie obowiązywania wskazanej umowy wnioskodawczyni nie wykonywała swoich obowiązków wynikających z umowy, w szczególności nie świadczyła ich w biurze firmy (...). (...) S.C. (...) Spółce z o.o., (...) Spółce z o.o. przy ulicy (...) jako pracownik administracyjno-biurowy i nie przebywała tam w wymiarze wskazanym w umowie, nie wykonywała też obowiązków wynikających z umowy w innych miejscach – nie organizowała i nie odbywał spotkań mających na celu przedstawienie klientom oferowanych produktów, nie telefonowała do potencjalnych klientów i nie prezentowała im produktów mających stanowić przedmiot sprzedaży. (...) (...) S.C. (...) Spółka z o.o. (...) Spółka z o.o. nie ewidencjonował zaś czynności wnioskodawczyni, jak też czasu ich ewentualnego wykonywania, nie prowadził listy jej obecności w pracy, nie wymagał usprawiedliwiania nieobecności, nie wymagał pozostawania w ciągłej dyspozycji pracodawcy, nie prowadził bezpośredniego nadzoru nad działaniami skarżącej i nie kontrolował, czy obowiązki wynikające z umowy są faktycznie wykonywane (częściowo zeznania wnioskodawczyni A. R. – k. 61v-62v; protokół przesłuchania w sprawie 3Ds 40/12 – k. 217; częściowo zeznania świadka B. B. k. 63-64).

Z dniem 6 marca 2010 umowa została rozwiązana w związku ze złożonym przez (...). (...) S.C. (...) Spółką z o.o. (...) Spółką z o.o. wypowiedzeniem. W dniu 6 marca 2010 roku (...). (...) S.C. (...) Spółką z o.o., (...) Spółką z o.o. wystawiła świadectwo pracy A. R., w którego treści wskazano, że umowa została rozwiązana za wypowiedzeniem ze strony pracodawcy (świadectwo pracy k. 34; częściowo zeznania wnioskodawczyni A. R. k. 61v-62v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych dowodów.

Oceniając dowody z zeznań wnioskodawczynie oraz świadka B. B., Sąd miał na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, przede wszystkim zebrane dowody o charakterze nieosobowym oraz kierował się zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Uwzględniając powyższe czynniki, Sąd uznał twierdzenia wnioskodawczynie i wymienionego świadka za wiarygodne jedynie w tej części, w jakiej nie pozostawały one w żadnej sprzeczności wobec pozostałych zebranych dowodów. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego uprawniała bowiem w niniejszej sprawie do poczynienia konkluzji, że celem przeważającej części zeznań składanych w toku postępowania przez A. R., jak też B. B., było przeforsowanie przed Sądem korzystnej dla wnioskodawczynie wersji i w efekcie doprowadzenie do wydania przez Sąd rozstrzygnięcia uwzględniającego wniesione odwołanie.

Zauważyć należy, że konfrontacja zeznań wymienionych osób z treścią zebranych w sprawie dokumentów, zwłaszcza zaś dołączonych do sprawy dokumentów powstałych w toku postępowania karnego prowadzonego pod sygn. akt 3 Ds. 40/12 (k. 217), doprowadziła Sąd do konkluzji, że przedstawione w niniejszej sprawie relacje wnioskodawczynie i świadka w znacznej mierze nie były zgodne z prawdą. Z treści tego dokumentu wynika wszak wyraźnie, że przy okazji wyjaśniania powyższych okoliczności w toku postępowania karnego, wnioskodawczynie relacjonowała je w sposób zupełnie odmienny niż obecnie, wskazała wówczas, że prowadząc działalność gospodarczą spotykała się z dużą ilością osób, którym oprócz świadczenia swoich usług, przedstawiała dodatkowo ofertę ubezpieczeniową, był to główny sposób pozyskiwania klientów. Natomiast w niniejszym postępowaniu wnioskodawczynie zeznaje, że pracę związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej wykonywała przed lub po wykonaniu obowiązków wynikających z zawartej umowy, co nasuwa konkluzję, iż skarżąca nie łączyła obu działalności. Ponadto obowiązkiem wnioskodawczynie nie było w żadnej mierze pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, zaś jej praca nie była przez nikogo nadzorowana. B. B., zeznała, że A. R. zobowiązana była do pracy przez 8 godzin dziennie w ustalonych przez siebie godzinach, a świadek kontaktowała się z nią telefonicznie w celu skontrolowania wykonywanych czynności i raz w tygodniu przyjmowała od niej pisemny raport opisujący pracę wykonaną w ciągu tygodnia. Jednak sama wnioskodawczynie wskazuje, że pracowała często mniej niż 8 godzin i nie składała raportów na piśmie. Zauważyć również należy, że pracodawca nie jest w stanie przedstawić pisemnych raportów, które rzekomo składała skarżąca. Wątpliwości Sądu budziło również przygotowanie wnioskodawczynie do wykonywanych obowiązków. Oprócz szkolenia BHP skarżąca nie przeszła żadnych szkoleń dotyczących oferty firmy. Z zeznań złożonych przed sądem jak i z treści protokołu przesłuchania w prokuraturze wynika, że A. R. nie potrafi przedstawić szczegółów dotyczących ofert ubezpieczeniowych, które rzekomo przedstawiała klientom. Rozbieżność zeznań świadka i wnioskodawczynie dotyczy również kwestii wynagrodzenia, które według zeznań A. R. wypłacane było po potrąceniu składki na opłacenie polisy w wysokości około 500-600 zł, podczas gdy B. B. zeznała, iż potrącenia nie było, a wnioskodawczynie sama opłacała polisę.

Odnosząc się natomiast do mocy dowodowej zebranych w toku postępowania dokumentów wskazać należy, iż autentyczność i prawdziwość większości z nich nie została w toku postępowania skutecznie podważona. Wątpliwości Sądu wzbudziły w tym zakresie złożone w toku postępowania świadectwo pracy w którym ujawniono, że A. R. wykorzystała urlop wypoczynkowy. Z uwagi bowiem na fakt, że z treści zebranych w sprawie dokumentów (zwłaszcza z protokołu z 16 stycznia 2013 roku – k. 217) wynikało, iż wnioskodawczynie nie korzystała z tego, typowego dla stosunku pracy, uprawnienia, dokument ten – wobec wszystkich ujawnionych w sprawie i omówionych już wyżej okoliczności – trzeba było uznać za nieodzwierciedlający w tej mierze faktycznego stanu rzeczy. Ponadto poddając ocenie znajdujące się w aktach dowody wypłat, Sąd zważył na fakt, iż ich treść, wobec wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, nie pozwalała na stwierdzenie, by dokumentowały one faktycznie dokonane wypłaty wynagrodzeń wnioskodawczynie z tytułu umowy z 1 sierpnia 2009 roku. W polu widzenia Sądu pozostawało bowiem to, że dokumenty te nie dostarczały wiarygodnych informacji co do tego, kto je wystawił oraz z jakiego tytułu rzekoma wypłata została dokonana – w polu „wypłaćlem” zawierały one bowiem jedynie nieczytelny podpis, niepozwalający de facto na zweryfikowanie tożsamości jego autora, nie precyzując przy tym także z jakiego tytułu wynagrodzenie miałyby być wypłacane (co miało znaczenie zwłaszcza w obliczu braku spójności pomiędzy wysokością wskazanych w wymienionych dokumentach kwot, a zeznaniami wnioskodawczynie o wypłacaniu A. R. sum potrącanych o składki z tytułu polisy w firmie (...)), ponadto na dokumencie brak jest pieczęci pracodawcy. Okoliczności te sprawiały więc, że wskazanych dokumentów nie można było, zdaniem Sądu, traktować w kategorii wiarygodnych dowodów wykazujących fakt realizowania przez

spółkę (...). (...) S.C. (...) Spółkę z o.o., (...) Spółkę z o.o. wynikającego z umowy 1 sierpnia 2009 roku obowiązku wypłaty wynagrodzenia.

Sąd pominął dowód z przesłuchania przedstawicieli zainteresowanych: Z. Z. i M. F. z uwagi na ich nieusprawiedliwione niestawiennictwo celem przesłuchania przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie oraz przed Sądem Okręgowym w Lublinie.

Odnosząc się jeszcze do treści dokumentu z umowy o pracę z 1 czerwca 2009 roku należy wyraźnie i kategorycznie podkreślić, że stanowiła ona w tej sprawie wyłącznie dowód tego, że jej strony w wymienionej dacie zawarły porozumienie o wskazanej treści. Dokument ten nie mógł jednak, co oczywiste, być jeszcze dowodem na okoliczność, że świadczenia, do jakich zobowiązały się na jego podstawie strony umowy, były faktycznie przez nie wykonywane, ani na okoliczność, że stosunek, jaki miał łączyć strony porozumienia, nosił faktycznie cechy stosunku pracy.

Odwołanie nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. 2015, nr 1, poz. 21 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 wymienionej ustawy osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, zaś na podstawie jej art. 12 ust. 1 – ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje z kolei, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku, natomiast art. 8 ust. 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy.

Z kolei art. 22 § 1 k.p. precyzuje, że poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy należy wskazać, że jak wynika z ustalonego powyżej stanu faktycznego, pomiędzy A. R. a (...) (...) S.C. (...) Spółką z o.o. i (...) Spółką z o.o. doszło do podpisania w dniu 1 sierpnia 2009 roku umowy tytułowanej mianem „umowy o pracę” na czas określony, za wynagrodzeniem w wysokości 1276 złotych. Z tego też tytułu wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek w wysokości równej wynagrodzeniu wynikającemu z umowy.

Wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, umowa o pracę jest zawarta dla pozor (w rozumieniu przepisu art. 83 k.c. w związku z art. 300 kp), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, wtedy, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, zaś podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, przy czym pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest wprawdzie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Nie można zatem, co do zasady, przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i zgodnie z umową ją wykonywał, pracodawca zaś – zachowując wymogi z art. 22 § 1 kp – tę pracę przyjmował (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2011 roku, II UK 20/11, LEX nr 885004, a także z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie I UK 43/10, LEX 619658). Wobec powyższego, o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z przepisu art. 22 § 1 kp. Istotne w tym kontekście jest więc, by stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę zasadniczo nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Najwyższy

w wyroku z 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie II UK 204/09, LEX 590241).

W świetle powyższych uwag, zasadniczą okolicznością wymagającą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy strony umowy z 1 sierpnia 2009 roku istotnie łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p., czy też wymieniona umowa była tylko umową pozorną, mającą na celu – wobec posiadanego przez wnioskodawczynię statusu przedsiębiorcy – jedynie uniknięcie konieczności opłacania przez niego wysokich składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i naruszającą przez to zasady współzycia społecznego. Zauważyć bowiem należy, że na podstawie art. 9 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, pracownicy prowadzący jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą są zasadniczo obejmowani obowiązkowymi ubezpieczeniami z tytułu stosunku pracy, co oznacza korzystne dla nich zwolnienie z uiszczania, stosunkowo wysokich, składek ubezpieczeniowych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Zauważyć trzeba, że stosunek pracy jest dwustronnie zobowiązującym stosunkiem zobowiązaniowym (obligacyjnym), zachodzącym między pracodawcą a pracownikiem. Każda ze stron tego stosunku jest względem drugiej jednocześnie i uprawniona, i zobowiązana, przy czym obowiązki jednej strony stosunku stanowią ekwiwalent uprawnień drugiej strony. Pracodawca zobowiązany jest do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem, natomiast pracownik jest zobligowany do wykonywania w sposób podporządkowany określonej pracy na rzecz pracodawcy. Stosunek pracy jest zatem więzią o charakterze dobrowolnym i trwałym, łączącą pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 26 czerwca 1996 r., III APr 10/96, LEX nr 29672).

Ujawnione w niniejszej sprawie okoliczności, w przekonaniu Sądu Okręgowego, w pełni uprawniają do stwierdzenia, że wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, umowa z 1 sierpnia 2009 roku nosiła cechy umowy zawartej pomiędzy nią, a zainteresowanym (...). (...) S.C. (...) Spółką z o.o. (...) Spółką z o.o. wyłącznie dla pozoru, zaś przyczyną jej zawarcia była tylko chęć zwolnienia wnioskodawczyni z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania działalności gospodarczej. W pierwszej kolejności, w obliczu zgromadzonych w sprawie materiałów stwierdzić należało, iż wnioskodawczyni nie wykazała, by faktycznie wykonywała wynikające z umowy obowiązki zgodnie z jej treścią, a zainteresowany (...). (...) S.C. (...) Spółką z o.o. (...) Spółką z o.o. świadczoną przez niego pracę przyjmował. Ujawnione bowiem w sprawie materiały dowodowe w żadnej mierze nie potwierdzały prezentowanych w tej sprawie twierdzeń, jakoby wnioskodawczyni miała przez 8 godzin dziennie realizować czynności na podstawie wymienionej umowy, korzystając z bazy znajomych, umawiając spotkania z klientami i odbywając z nimi dziennie po kilka relatywnie długich spotkań, obejmujących m. in. przedstawienie im oferty produktów ubezpieczeniowych. Z zebranego w sprawie materiału wynika bowiem, że prezentowane w tej mierze relacje wnioskodawczyni nie znalazły żadnego w istocie ugruntowania w wiarygodnych dowodach. Zauważyć zresztą należy, iż mimo ciężącego na niej w tym zakresie obowiązku procesowego, wnioskodawczyni nie wykazała również i tego, by z tytułu umowy z dnia 1 sierpnia 2009 roku (...). (...) S.C. (...) Spółka z o.o. (...) Spółka z o.o. wypłacał na jej rzecz umówione wynagrodzenie.

Dodać przy tym należy, że przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalały nie tylko na stwierdzenie, by A. R. realizowała ciężące na niej na podstawie umowy obowiązki w sposób w umowie tej określony, ale również na ustalenie, że istniejący pomiędzy nią, a (...). (...) S.C. (...) Spółką z o.o. (...) Spółką z o.o. stosunek, w ogóle mógł nosić cechy charakterystyczne dla stosunku pracy. Z treści zebranych w sprawie materiałów wynika bowiem, że (...). (...) S.C. (...) Spółka z o.o. (...) Spółka z o.o. nie ewidencjonował w żaden sposób ewentualnych czynności A. R., nie prowadził listy jej obecności w pracy oraz nie wykonywał nad nią w istocie żadnego nadzoru, nie kontrolując, czy realizuje ona wynikające z umowy obowiązki. Niewątpliwie jest więc, że powyższe okoliczności, nawet w przypadku ewentualnego wykazania przez A. R., iż faktycznie świadczyła ona umówioną przez strony pracę na podstawie umowy z 1 sierpnia 2009 roku, nie pozwalałyby na zakwalifikowanie powstałego na jej podstawie stosunku jako stosunku pracy, ale ewentualnie jedynie jako stosunku cywilnoprawnego. Taka natomiast kwalifikacja nie zmieniałaby w żaden sposób oceny zasadności odwołania wnioskodawczyni, gdyż również wiązałyby się ona – w świetle powyższych uwag – z koniecznością uznania wymienionej umowy o pracę za czynność dokonaną dla pozoru. Pozorność umowy o pracę nie

wiąże się bowiem wyłącznie z niewykonywaniem pracy wynikającej z umowy oraz nieprzyjmowaniem tej pracy przez pracodawcę, jako że zachodzi ona również wówczas, gdy wprowadzie pewne czynności są faktycznie przez pracownika świadczone, jednakże na innej podstawie, niż umowa o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294; z dnia 5 października 2006 r., I UK 342/06, Monitor Prawa Pracy 2008/1/40; z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772).

Powyższe okoliczności prowadzą więc do konkluzji o niemożności uwzględnienia zarzutów formułowanych przez wnioskodawczynię w treści złożonego w sprawie odwołania, sprowadzających się de facto do kwestionowania stwierdzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozorności umowy. W odniesieniu natomiast do zarzutów dotyczących rzekomego pobierania przez A. R. wynagrodzenia za pracę oraz faktycznego realizowania jej obowiązków wynikających z umowy, które rzekomo miały nie kolidować z innymi spoczywającymi na niej obowiązkami zawodowymi, wskazać raz jeszcze trzeba, iż zebrane w sprawie dowody nie dostarczały podstaw do stwierdzenia, iżby wnioskodawczyni okoliczności powyższe wykazała. Wyraźnie zaznaczyć przy tym, raz jeszcze, należy, że podobne konkluzje należało wysnuć również co do pozostałych zawartych w odwołaniu twierdzeń, odnoszących się do rzekomego nadzoru sprawowanego nad nią przez konsultanta pracodawcy, to jest B. B.. Również i te twierdzenia pozostawały bowiem w toku postępowania niewykazane, w obliczu zaś dokumentów z postępowania karnego, obrazujących, że w jego toku wnioskodawczyni zaprzeczała, by miała obowiązek składania jakichkolwiek raportów i wskazywała, iż nikt nie pełnił nad nią nadzoru – również i niewiarygodne.

W tym zatem stanie rzeczy, Sąd uznał, że nie zostały zrealizowane przesłanki zatrudnienia A. R. w ramach stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 § 1 kp, gdyż zawarta przez nią umowa nosiła cechy pozorności. Kwestionowana decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. pozostawała w pełni prawidłowa i słuszna. W aktach sprawy brakowało bowiem dowodów na to, że zawarta w dniu 1 sierpnia 2009 roku umowa winna była stanowić podstawę do objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Dlatego też, uznając, iż zarzuty wnioskodawczyni nie są zasadne, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił jej odwołanie w całości.

Ponadto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) zasądził od A. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd oddalił dalej idący wniosek pełnomocnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. mając na uwadze rodzaj, stopień zawiłości sprawy i nakład pracy radcy prawnego.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.